

Przemysław Jędrzejewski

KRAKOWSKI ZESPÓŁ MIEJSKI – ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZNE I ZMIANY ADMINISTRACYJNE W DOBIE SEJMU WIELKIEGO

Ustrój Krakowa i jego układ urbanistyczny były wynikiem wielowiekowej ewolucji, jednak w drugiej połowie XVIII wieku miasto stało na progu przemian zarówno terytorialnych jak i społecznych. Dlatego też badacze dziejów miasta stołecznego piszą o krakowskiej aglomeracji miejskiej lub krakowskim zespole miejskim, do którego zalicza się trzy miasta królewskie: Kraków, Kazimierz ze Stradomiem i Kleparz, a także całą mozaikę i wieniec jurydyk, przedmieść i wsi miejskich, stanowiące jeden organizm gospodarczy, ale nie polityczno-administracyjny, przynajmniej do 1792 roku.

Już na początku XVII wieku Kraków, Kazimierz i Kleparz były nazywane „sarmackim trójmiastem” lub wraz ze Stradomiem i Garbarami „pięciomiastem” – *Sarmatica Tripolis seu potius Pentapolis*¹. Kraków był podzielony od czasu lokacji w 1257 roku na cztery kwartały (Garncarski, Grodzki, Rzeźniczy i Sławkowski). Według spisów ludności z 1790 roku²,

¹ J. Braun, A. Hogenberg, *Theatri praecipuarum totius mundi urbium*, Liber sextus, Köln 1618, s. 43.

² Przytoczone spisy ludności powstały na zlecenie komisji porządkowych cywilno-wojskowych, instytucji administracji lokalnej. Zgodnie z ustawą sejmową z 29 grudnia 1789 roku plebani byli zobowiązani do przeprowadzenia systematycznych spisów ludności katolickiej (Żydów, Karaimów i protestantów ewidencjonowali właściciele ziemscy lub magistraty miast). Spisy miały obejmować okres od 1 stycznia 1790 roku do 1 stycznia roku następnego, choć te daty skrajne nie zawsze były przestrzegane; por. *Volumina Legum*, T. 9, Kraków 1889, s. 153. Ludność była spisywana według ustalonego formularza, z wymienieniem nazwy parafii, wsi lub miasta, numeru domu, imienia i nazwiska właściciela, dzierżawcy lub arendarza, jego małżonki, dzieci, ewentualnej służby (z podaniem wieku). Dołączano do nich metryki chrztów, ślubów i pogrzebów. Dla województwa krakowskiego zachowały się spisy dla 175 parafii (niektóre za lata 1790 i 1791, czasami w dwóch egzemplarzach) – dla Krakowa (10 far, w których autorzy spisów posłużyli się hipoteczna numeracją domów) i czterech powiatów: krakowskiego, proszowickiego, ksiąskiego i lelowskiego; por. Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej cyt. ANKr.], *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe województwa krakowskiego* [dalej *Komisje Porządkowe...*], sygn. 29/30/40–51; A. Fałnierowska-Gradowska, *Szlachta województwa krakowskiego w świetle spisów parafialnych z lat 1790–1792* [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczko,

sporządzonych przez proboszczów dla Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej powiatów krakowskiego i proszowickiego, mieszkało w obrębie murów miejskich 12 401 osób, nie wliczając ludności żydowskiej (tabela 1)³. W Schemacie zabudowy miasta, sporządzonym 15 października 1791 roku, zgodnie z uniwersałem Komisji Policji Obojga Narodów, wymieniono 699 domów murowanych i drewnianych, a także zabudowania publiczne (koszary, kościoły, klasztory, szpitale, więzienie)⁴.

Kolejne dwa miasta królewskie zaliczane do krakowskiego zespołu miejskiego: Kazimierz i Kleparz, w odróżnieniu od stołecznego Krakowa, wchodziły w skład wielkorządów krakowskich i należały do króla jako dobra stołowe, a zarządzane były przez odpowiednich urzędników, zwanych wielkorządcami. W okresie Sejmu Wielkiego pełnił tę funkcję Ignacy Mikołaj Benoe, któremu podlegało siedem miast wielkorządowych, wzgórze wawelskie z zamkiem, trzy jurydyki i 22 wsie⁵. W tabelach ludności Kazimierza ze Stradomiem i Podzamczem z 20 września 1790 roku wymieniono: 34 posesje znajdujące się w mieście, 210 domów i 1877 mieszkańców⁶. Osobną część Kazimierza stanowiło tzw. „miasto żydowskie”,

M. Śliwa, Kraków 1993, s. 497; C. K u k l o, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 55, 59. Zdaniem Cezarego Kukli spisy cywilno-wojskowe z lat 1790–1792 były: „Bliższe nowoczesnym spisom ludności, z racji przede wszystkim ich imienności oraz uwzględnienia wieku [...], ale i początkiem – co podkreślam z naciskiem – regularnej statystyki ludnościowej na ziemiach polskich. Jak na owe czasy były to decyzje i działania nowatorskie w skali europejskiej”; por. tegoż, *Demografia Rzeczypospolitej...*, s. 53–54.

³ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 279–315, 397–565, 1163–1166, 1213–1220, 1305–1311, 1559–1560. Trudno jest oszacować liczbę ludności, która zamieszkiwała Kraków pod koniec XVIII stulecia. Wiąże się to często ze sprzecznymi informacjami źródłowymi. W schemacie zabudowy miasta Krakowa, do którego dołączono spis ludności, sporządzony zgodnie z uniwersałem Komisji Policji Obojga Narodów, podano liczbę 13 437 mieszkańców miasta stołecznego; por. tamże, *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/15 [bez paginacji]. Inny szacunek dostarczają spisy ludności parafii NMP w Krakowie. W wykazie domów parafian, z podaniem liczby mieszkańców z 1791 roku wymieniono 5536 kobiet i mężczyzn, a w spisie ludności za ten rok podano liczbę 5822; por. Biblioteka PAU–PAN Kraków, rkps 6592, k. 197; ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 765. Spore różnice w szacunkach ludności miasta Krakowa za lata: 1785–10046, 1786–8978, 1787–9597, 1788–7698, występują w spisie, sporządzonym przez pisarza grodzkiego Jana Henryka Zeidlera; por. Biblioteka Czartoryskich, rkps 1187, 153. O podobnych problemach, w wskazaniu liczby ludności Krakowa w czasach „stanisławowskich” wspomina Jan Małecki; por. J. B i e n i a r z ó w n a, J. M. M a ł e c k i, *Dzieje Krakowa*, T. 2, Kraków 1984, s. 566, 567.

⁴ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/15 [bez paginacji].

⁵ F. L e ś n i a k, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku*, Kraków 1996, s. 18; P. Ję d r z e j e w s k i, *Próby unowocześnienia administracji lokalnej, przemysłu i rewitalizacji miast w województwie krakowskim w dobie stanisławowskiej (1764–1795)*, Kraków, [w druku] (*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*, T. 13).

⁶ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/14, s. 940–991, 1014.

oddzielone od reszty wewnętrznym murem. W 1787 roku liczyło 189 domów i 1938 wyznawców religii mojżeszowej. Mimo że stanowi to ponad 52% wszystkich mieszkańców miasta z tego roku (3523), żydowska część Kazimierza była pięciokrotnie mniejsza od chrześcijańskiej⁷. W jednym z rozporządzeń Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej dla powiatów krakowskiego i proszowickiego stwierdzono, że:

szczupłość i niewygodna miasto żydowskiego Kazimierza, ubóstwo mieszkańców, wilgoć i fetory z nieporządków domów i ulic, a z stąd niebezpieczeństwo zarazy i chorób⁸.

Kleparz bez przedmieść liczył według spisów z 1790 roku 90 domów (głównie zabudowa drewniana) i 735 mieszkańców (339 mężczyzn i 396 kobiet)⁹.

Tabela 1. *Mieszkańcy Krakowa w obrębie murów miejskich i niektórych przedmieść w roku 1790*

Nazwa parafii	Liczba mężczyzn	Liczba kobiet
Św. Anny	452	424
Św. Krzyża	447	538
Najświętszej Marii Panny	2852	3116
Św. Mikołaja*	46	70
Św. Szczepana	143	150
Św. Wacława	140	82
Wszystkich Świętych	1934	1968
Ewangelicy	23	16
Suma	6037	6364

* Sami ubodzy, chorzy i służba.

Źródło: ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/15, s. 279–315, 397–565, 1163–1166, 1213–1220, 1305–1311, 1559–1560.

W skład krakowskiego zespołu osadniczego wchodziły także jurydyki i przedmieścia. Były to dobra królewskie, kościelne lub szlacheckie, niepodlegające pod jurysdykcję miejską. Jurydyki, będące konkurencją dla miast, ponieważ dawały schronienie licznej grupie rzemieślników pozacechowych tzw. partaczy, posiadały zazwyczaj własne sądownictwo (urząd wójtowski-ławniczy) i administrację, podległe właścicielowi danej jurydyki (panu feudalnemu). Z 18 jurydyk, które można zaliczyć do krakowskiego zespołu miejskiego w drugiej połowie XVIII wieku, trzy były własnością królewską: Podzamcze, Rybaki, Wielkorządзка, sześć duchowną: Biskupie, Błonie,

⁷ J. B i e n i a r z ó w n a, J. M. M a ł e c k i, *Dzieje Krakowa*, T. 2, s. 563; P. J e d r z e j e w s k i, *Próby unowocześnienia...*

⁸ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/5, s. 8, 9.

⁹ Tamże, sygn. 29/30/40, s. 223–245.

Pędzichów, probostwo św. Mikołaja i Bożego Miłosierdzia, Szlak, pięć szlachecką: Groble (albo Tarłowska) – Siemieńskich, Lubicz – Morsztynów, Wesoła – Radziwiłłów, Retoryka – Ossolińskich, Wygoda – Siemieńskich, cztery miejską: Brzeg Miejski, Garbary z Krupnikami, Nowy Świat i Strzelnica (grunt miejski, służący do ćwiczeń strzeleckich dla mieszczan)¹⁰. Każda z tych jurydyk była zróżnicowana pod względem stanu zabudowy np. Biskupie posiadało 22 domy, Błonie – 40, Pędzichów – 11, Szlak – 38, Lubicz – 9, Smoleńsk – 41, Wesoła i Retoryka – po 21, Brzeg Miejski – 79, Garbary z Krupnikami – 112¹¹, a także pod względem liczby ludności (tabela 2).

Tabela 2. Liczba ludności w wybranych jurydykach krakowskich w 1790 roku

Nazwa jurydyki	Liczba mężczyzn	Liczba kobiet
Biskupie	165	189
Błonie	265	363
Pędzichów	103	141
Szlak	141	176
Garbary z Krupnikami	395	397

Źródło: ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 223–245, 1221–1247.

Poza przedmieściami leżały podkrakowskie wsie, zaliczane przez niektórych badaczy do krakowskiego zespołu miejskiego, gdyż były jego bezpośrednim zapleczem rolnym. Także one, podobnie jak jurydyki, były zróżnicowane pod względem ilości domów i stanu zaludnienia (tabela 3).

Tabela 3. Liczba ludności w wybranych wsiach podkrakowskich w 1790 roku

Nazwa wsi	Liczba mężczyzn	Liczba kobiet
Czarna Wieś	91	105
Krowodrza	275	309
Łobzów	85	84
Małe Bronowice	148	137
Mydlniki	115	111
Nowa Wieś	146	183
Rząska	109	106

Źródło: ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 397–565, 1248–1273, 1285–1297.

¹⁰ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, T. 2, s. 563–566.

¹¹ W spisach ludności występują niewielkie różnice w podanej liczbie domów np. dla Biskupia; por. ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 223–245, 1221–1247; Biblioteka PAU–PAN Kraków, rkps 39, k. 146–164.

Z ponad 20 wsi podkrakowskich, należących do różnych właścicieli, wymienić można m.in. Czarną Wieś z 33 domami, Krowodrzę z 50, Łobzów z 37 (wliczając królewski pałac letni), Małe Bronowice z 53, Mydlniki z 45, Nową Wieś z 50, czy Rząską z 41¹².

W dobie reform stanisławowskich powoływano instytucje administracji miejskiej, które m.in. zajmowały się uporządkowaniem spraw związanych z granicami miejskimi, głównie sporów magistratów ze szlachtą i duchowieństwem o terytoria jurydyk. Były to Komisje *Boni Ordinis*, czyli Dobrego Porządku. Dla miast krakowskiego zespołu miejskiego powołano dwie takie komisje. Dla Krakowa powołano Komisję *Boni Ordinis* 24 lutego 1776 roku, a prezesem pierwszego składu został wojewoda pomorski Ignacy Franciszek Przebendowski¹³. Drugą powoływały aż cztery reskrypty z 1779, 1781, 1785 i 1786 dla Kazimierza ze Stradomiem i Kleparza, a także innych miast wchodzących w skład dóbr stołowych: Słomnik, Koszyc, Proszowic oraz Olkusza, który podlegał jurysdykcji wielkorządowej w tym okresie. Pierwszym prezesem Komisji został Franciszek Żeleński, kasztelan biecki¹⁴. Największym osiągnięciem krakowskiej Komisji *Boni Ordinis* było wydanie 20 marca 1778 roku ordynacji dla miasta Krakowa, w której określono prawne przepisy jego funkcjonowania, także pod względem porządku w mieście, remontu dróg, czy kontrolą ludzi luźnych¹⁵. Komisji kazimierskiej udało się m.in. rozstrzygnąć sporne sprawy mieszczan o własność gruntów¹⁶. Posiedzenia obu komisji nie były jednak stałe, załatwiały one najważniejsze sprawy, a następnie rozwiązywały się. Niektóre kompetencje „krakowskich” Komisji *Boni Ordinis* zostały przejęte przez instytucję administracji lokalnej – Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową dla powiatów krakowskiego i proszowickiego, która funkcjonowała w latach 1790–1792¹⁷.

Reformy Sejmu Wielkiego wpłynęły na zmiany administracyjne i terytorialne całego krakowskiego zespołu miejskiego: włączono do miasta stołecznego Kazimierz, Kleparz i przedmieścia, do czego władze Krakowa dążyły od XVIII wieku. Tym zakusom sprzeciwiali się długo wielkorządcy

¹² Biblioteka PAU–PAN Kraków, rkps 39, k. 154–176; ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/40, s. 397–565, 1248–1273, 1285–1297.

¹³ ANKr., *Akta miasta Krakowa*, rkps 1483; *Ordynacja dla Miasta Krakowa z 1788 roku*, wyd. G.M. Kowalski, Kraków 2008, s. VI, IX.

¹⁴ ANKr., *Księgi i Akta Komisji Dobrego Porządku Dotyczące Miasta Kazimierza 1786–1791*, sygn. K 837, s. 5–24.

¹⁵ *Ordynacja dla...*, s. 31–36.

¹⁶ ANKr., *Księgi i Akta Komisji Dobrego Porządku Dotyczące Miasta Kazimierza 1786–1791*, sygn. K 837, s. 23–25.

¹⁷ Podstawowe rozporządzenia o koronnych i litewskich komisjach cywilno-wojskowych znajdują się w *Volumina Legum*, T. 9, Kraków 1889, s. 146–156. Komisje wznowiły swoją działalność w 1794 roku na mocy decyzji władz powstańczych Insurekcji kościuszkowskiej w okresie od marca do końca sierpnia.

krakowscy, choćby Wojciech Kluszewski, broniący dóbr stołowych przed magistratem krakowskim w sprawach podatkowych w 1776 roku¹⁸, czy Ignacy Benoe, któremu udało się przeszkodzić miastu stołecznemu, przed włączeniem Kazimierza i Kleparza pod jurysdykcję krakowskiej Komisji *Boni Ordinis* i uzyskać zgodę na powołanie osobnej dla miast stołowych w 1781 roku¹⁹. Kolejne starania przyłączenia miast wielkorządowych podjął Kraków w latach 90. XVIII wieku w Komisji Skarbowej Koronnej, ale próby magistratów Kazimierza i Kleparza z 30 stycznia i 2 maja 1790 roku o potwierdzenie wszystkich przywilejów oraz ich odrębności, odsunęły roszczenia krakowskiego magistratu²⁰. Sytuacja zmieniła się po uchwaleniu ustawy z 30 czerwca 1791 roku – *Urządzenie wewnętrzne miast wolnych w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim*²¹, dzięki której Kraków stawał się jednym z 21 miast wydziałowych, z siedzibą sądu apelacyjnego dla miast województwa krakowskiego i części sandomierskiego. Miasta satelickie i przedmieścia zostały włączone do Krakowa, zniesiono tym samym stary

Tabela 4. Podział Krakowa na cztery cyrkuły (1792–1793)

Nazwa cyrkułu	Przedmieścia i ulice	Liczba domów
Cyrkuł I – śródmiejski	Dawny Kraków w obrębie murów miejskich z Wawelem	594
Cyrkuł II – kazimierski	Kazimierz, Stradom, Podbrzezie i „miasto żydowskie”	437
Cyrkuł III – garbarski	Garbary, Biskupie, Retoryka, Smoleńsk, Zwierzyniec, Wygoda, Podzamcze, Groble, Nowa Wieś, Czarna Wieś, Łobzów	484
Cyrkuł IV – kleparski	Kleparz z jurydykami i przedmieściami, Pędzichów, Błonie, Krowodrza, Lubicz, Szlak, Wesoła i Brzeg	373

Źródło: P. Jędrzejewski, *Próby unowocześnienia...*

¹⁸ F. Leśnik, *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 206. Po I rozbiórce Polski, Kazimierz znalazł się w wyniku sporu o granicę na Starej Wiśle w Galicji. Po ustaleniu granicy z Austrią w 1776 roku i powrocie miasta do Polski, sejm z 1776 roku przywrócił Kazimierzowi wszystkie przywileje i zwolnił na 10 lat z podatku podymnego i półpodymnego każdego, kto będzie budował się na wolnych parcelach; *Volumina Legum*, T. 8, s. 562.

¹⁹ *Volumina Legum*, T. 11, s. 224.

²⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej AGAD], *Archiwum Kameralne*, sygn. III/12, s. 362–363; III/100, s. 116–127.

²¹ Tamże, s. 291–297.

podział administracyjny miasta na kwartały i wprowadzono nowy na cztery cyrkuly: śródmiejski, kazimierski, kleparski i garbarski (tabela 4)²².

Taki stan utrzymał się do 1793 roku, kiedy Kazimierzowi udało się odłączyć od Krakowa wskutek działalności Targowiczán i przekreśleniu reform Sejmu Czteroletniego. Przyłączyły go na nowo władze austriackie w 1800 roku.

Aglomeracja krakowska była zróżnicowana również pod względem struktury mieszkańców. Najmniej liczebną grupę stanowiła szlachta. W samym Krakowie mieszkało ok. 200 przedstawicieli tego stanu. Posiadali 88 kamienic (14 w rynku i 74 przy ulicach) oraz 15 drewnianych na przedmieściach. Niektóre kamienice były już wtedy nazywane pałacami: Pod Baranami, Wielopolskich, Spiski. Z licznych domów szlacheckich, wymienić można te, które należały do komisarzy cywilno-wojskowych: tzw. „Girtlerowska” i „Brzechwy” przy ul. Stolarskiej, Józefa Wielowiejskiego starosty rządowskiego w Rynku, Stanisława Miroszewskiego przy ul. Sławkowskiej, jak również hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego także w Rynku²³. Jeszcze mniejsza liczba szlachty zamieszkiwała Kazimierz, Stradom i Podzamcze – 47 dorosłych osób (17 mężczyzn i 30 kobiet)²⁴. Podobna sytuacja występowała na Kleparzu i przedmieściach. Szlachta, jako odrębny stan nie musiała przyjmować prawa miejskiego, do czasu uchwalenia ustawy z 18 kwietnia 1791 roku – *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej*²⁵, po której obywatelstwo miejskie przyjęli przedstawiciele takich rodzin jak: Wodziccy, Heppennowie, Dembińscy, Sierakowscy, Zielińscy, Romiszowscy, czy Bayerowie²⁶.

Dwukrotnie liczniejszą grupę stanowiło duchowieństwo, którego liczba szacuje się na ok. 400 osób zamieszkujących sam Kraków, do którego należało m.in. 21 klasztorów, 35 kościołów, 21 szpitali i domów szpitalnych²⁷. Wiadomo, że Kazimierz ze Stradomiem i Podzamczem zamieszkiwało w 1790 roku 48 księży i 17 zakonników²⁸. Mniejsza liczba duchowieństwa występowała na Kleparzu i innych przedmieściach (pomijając Zwierzyniec oraz inne jurydyki kościelne).

Największą grupą, zamieszkującą krakowską aglomerację było mieszczaństwo, które posiadało w 1791 roku w Krakowie i jego przedmieściach 305 domów murowanych i 306 drewnianych²⁹. Na Kazimierzu, Stradomiu

²² A. Grabowski, *Starożytne wiadomości o Krakowie*, Kraków 1866, s. 15.

²³ Biblioteka PAU-PAN Kraków, rkps 6592, k. 24, 67, 72, 104.

²⁴ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/14, s. 940-991.

²⁵ *Volumina Legum*, T. 9, s. 215-219.

²⁶ ANKr., *Libri Iuris Civilis*, sygn. 29/1/1435 [bez paginacji].

²⁷ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/15 [bez paginacji].

²⁸ Tamże, sygn. 29/30/14, s. 940-991.

²⁹ Tamże, sygn. 29/30/15 [bez paginacji].

i Podzamczu zamieszkiwało 251 dorosłych mieszczan (180 mężczyzn i 171 kobiet)³⁰. Stan mieszczański nie uległ większym przeobrażeniom do 1791 roku. Większość stanowili obywatele miejscy, głównie rzemieślnicy i kupcy. Resztę stanowił plebs. Mieszczaństwo było zróżnicowane pod względem zamożności (I i II ordynek), przy czym najbogatszą warstwę stanowił patrycjat³¹. W spisie ludności z 1791 roku miasta Krakowa wymieniono m.in. 141 kupców, 16 złotników, 9 doktorów i 14 felczerów, 3 jubilerów, 29 malarzy, 44 muzykantów, 154 szewców, 17 kowali, 96 krawców, 8 szklarzy, 45 kucharzy, 35 gorzelników i piwowarów, 9 zegarmistrzów i ślusarzy, 14 paciorników, 17 garbarzy i 7 rękawicarzy³².

Zmiany dla stanu mieszczańskiego przyniosła ustawa *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej*, która na nowo organizowała wewnętrznie miasta i ich sądownictwo, a także zbierała prawa mieszczan, ale tylko w miastach królewskich (prawo to nie obejmowało miast prywatnych i duchownych) przy czym stwarzając m.in. możliwość uzyskania nobilitacji szlacheckiej dla bogatego mieszczaństwa (posiadanie dóbr ziemskich i opłacanie podatku 200 zł), dzięki służbie wojskowej lub administracyjnej³³.

Liczną grupę w miejskiej części krakowskiego zespołu stanowili tzw. „luzacy”, czyli ludzie luźni, do których zalicza się m.in. żebraków oraz służbę domową. Szacuje się, że liczyli oni w 1790 roku 39 % mieszkańców Krakowa³⁴. Na samym Kazimierzu, Stradomiu i Podzamczu mieszkało 343 służących (w tym 227 kobiet) i aż 526 ubogich i żebraków (w tym 267 kobiet)³⁵. Z powodu tak dużej liczby ludzi luźnych, władze miejskie zaostrzyły politykę w stosunku do nich. Najczęściej organizowano rewizje miast i przedmieść krakowskiej aglomeracji przy pomocy wojska, w celu wyłapania włóczęgów i osób bez paszportów. W latach 1790–1792 odbyło się kilka takich rewizji: 24 III 1790 roku (w Krakowie, na Kazimierzu, Kleparzu, Stradomiu, Brzegu Miejskim, Rybakach, Podzamczu, Groblach i Zwierzyncu), 26 VII 1790 roku, 30 VII 1791 roku i z początkiem lutego 1792 roku³⁶. Magistraty były zobowiązane przez Komisję Cywilno-Wojskową do nakładania kar na mieszczan za przechowywanie „luzaków” w wysokości

³⁰ Tamże, sygn. 29/30/14, s. 940–991.

³¹ P. Jędrzejewski, *Próby unowocześnienia...*

³² ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/15 [bez paginacji].

³³ *Volumina Legum*, T. 9, s. 215–219.

³⁴ J. Bieniarzówna, J.M. Małeckki, *Dzieje Krakowa*, s. 567.

³⁵ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/14, s. 940–991.

³⁶ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 143; 29/30/2, s. 83, 86, 88; 29/30/9, s. 14, 15, 251, 306; *Akta miasta Kazimierza, Dyspozycje i rezolucje od Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej oraz konfederacji województwa krakowskiego*, sygn. K 370, s. 2, 3.

200 zł, choć najczęściej sumy te były mniejsze (50–100 zł)³⁷. Komisje zabroniły także właścicielom karczem, wpuszczania ludzi podejrzanych później niż o godzinie 22:

aby zaś Szynkowie, wszelki Domy Schadzek Publicznych przez szulerstwo i pijaństwo zwykle podejrzanych ludzi [...] nie dłużej jak do godziny dziesiątej w nocy być mają otwarte³⁸.

Mimo nadesłania pochwały Komisji Policji Obojga Narodów dla komisarza cywilno-wojskowego i opata mogińskiego Jana Kantego Wodzickiego z 12 stycznia 1792 roku, w której dziękowano mu za porażenie sobie z problemem ludzi luźnych oraz za „oczyszczenie jej [Krakowa – P.J.] z żebractwa”³⁹, w większości przypadków takie rewizje były mało skuteczne, o czym świadczy częstotliwość ich przeprowadzania.

Innym sposobem zapobiegania migracji ludzi luźnych i włóczęgów, miało być wprowadzenie paszportów. Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa dla powiatów krakowskiego i proszowickiego wydała odpowiedni uniwersał 8 marca 1790 roku, w którym ustalono przepisy obowiązujące podróżujących i sposób otrzymywania paszportów⁴⁰. Były one wydawane za rewersami w kancelarii komisyjnej burmistrzom, wójtom, osobom prywatnym, a ich znak wodny i pieczęć komisyjna ulegały zmianom co kwartał. Paszporty wydawane przez starszego synagogi dla Żydów udających się za granicę, wymagały dodatkowo od 1791 roku podpisu prezydenta miasta Kazimierza⁴¹. Dowody „tożsamości” miały stanowić niezbędny dokument podróżujących w celach zawodowych i rodzinnych. Od służby szukającej nowego miejsca pracy, wymagano ponadto zaświadczenia, wystawianego przez pracodawcę i potwierdzanego przez Komisję Cywilno-Wojskową lub Komisję Policji Obojga Narodów⁴².

Złapanych włóczęgów odsyłano do prac miejskich, przy fortyfikacji zamku lub do tzw. „fabryki sukiennej”. Założył ją w 1786 roku w Krakowie

³⁷ Mieszczanin lubowiecki zapłacił 24 października 1791 roku karę w wysokości 50 zł, a Żyd nazwiskiem Moszkowicz 24 listopada w kwocie 100 zł; por. ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/2, s. 157, 178.

³⁸ ANKr., *Akta miasta Kazimierza, Dyspozycje i rezolucje od Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej oraz konfederacji województwa krakowskiego*, sygn. K 370, s. 2, 3.

³⁹ AGAD, *Archiwum Królestwa Polskiego*, zespół nr 150, s. 44, 45.

⁴⁰ Biblioteka Czartoryskich, rkps 968, s. 389.

⁴¹ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/9, s. 225.

⁴² *Myśli do Policji względem urzędzenia służących i czeladzi*, „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”, R. 10: 1791, cz. 7, s. 641, 642; J. G o r d z i e j e w, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Sejmu Czteroletniego (1789–1792)*, Kraków 2010, s. 96.

kanonik Wacław Sierakowski. Była połączeniem, istniejącego od 1722 roku *cuchthausu*, czyli „domu poprawy” z manufakturą przemysłu włókienniczego⁴³. W „fabryce żebraczej”, jak również ją nazywano, zatrudniano do pracy chętnych ubogich, ale także przyjmowano do robót przymusowych przestępców skazanych przez magistrat⁴⁴. Ostatecznie fabrykę zamknięto z powodów finansowych oraz nadużyć jednego z jej dyrektorów – Karola Like, pod koniec 1791 roku

Osobną społeczność wyznaniową i narodową stanowili Żydzi. Najwięcej wyznawców religii mojżeszowej zamieszkiwało „miasto żydowskie” na Kazimierzu – 1970 osób. Stanowi to ponad 40% ogólnej liczby Żydów, zamieszkujących powiaty krakowski i proszowicki – 4905 osób⁴⁵. Pod względem administracyjnym podlegali kahałowi, a ten wielkorządcy krakowskiemu, a w niektórych przypadkach „kazimierskiej” Komisji *Boni Ordinis* (sprawy gruntowe i sądowe) i krakowsko-proszowickiej Komisji Cywilno-Wojskowej (m.in. sądy cywilno-wojskowe, sprawy wydawania paszportów, kwaterunek żołnierzy).

Ludność chrześcijańska wchodziła w liczne konflikty z Żydami, zwłaszcza w sprawach handlowych, a wzajemne relacje pogarszało stereotypowe ich postrzeganie, także przez organy państwowe, głównie w kwestiach podatkowych⁴⁶. Prawdą jest natomiast, że część ludności żydowskiej ukrywała się i nie była podawana w oficjalnych rejestrach podatkowych, przez co cierpiał skarb publiczny. W czerwcu 1790 roku, z polecenia Komisji Skarbowej Koronnej nakazano przeprowadzenie rewizji na Kazimierzu, która miała na celu określić liczbę tzw. „luźnych” Żydów, niepłacących podatku pogłównego⁴⁷. Decyzją Komisji Policji Obojga Narodów z 26 września

⁴³ J. K r a c i k, M. R o ż e k, *Hultaje, złoczyńcy, wszetecznicze w dawnym Krakowie. O marginesie społecznym XVI–XVIII wieku*, Kraków 1986, s. 139–141.

⁴⁴ ANKr., *Teści Grabowskiego*, sygn. 29/679/15, s. 257, 258.

⁴⁵ *Ludność żydowska województwa krakowskiego w czasie Sejmu Czteroletniego. Spisy z powiatów krakowskiego, ksiąskiego, lelowskiego i proszowskiego z lat 1790–1792*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2008, s. VIII.

⁴⁶ Poseł Michał Zaleski pisał w *Projekcie do Ordynacji o Żydach* dla Hugo Kołłątaja: „Wszędzie Żydzi obrócili na siebie oczy rządu, gdzie się tylko znajdują, my zdajemy się nie myśleć o nich, lubo ten naród składa się niemal ósmą część ludności naszej – Dodaje ich nam tysiącami Austria i Moskwa, a za tym liczba ich powiększa się co moment. Żydzi od wieków byli i są ciężarem dla wielu krajów – próżnowanie, obłuda i gnuśność, zdaje się w nich być naturalnymi. Wypędzono ich dla tych przywar, ale nie starannością zda mi się, odkryć co ich robi złymi – Zaniedbywano sposób do ich reformy [...], patrzono na Żydów, jak na szczególny jakiś fenomen w naturze, ale nigdy tak, jak na ludzi”; por. BJ, *Papiery do Sejmu Wielkiego zebrane przez Michała Zaleskiego*, rkps 956, s. 407.

⁴⁷ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/1, s. 79; 29/30/9, s. 54; 29/30/39, s. 267.

1791 roku, Żydzi niewystępujący w spisach ludności, mieli być traktowani jak włóczędzy i oddawani do robót publicznych, za dziennym wynagrodzeniem 15 gr miedzianych⁴⁸.

Inną grupą, która zwiększyła się liczebnie w czasie Sejmu Czteroletniego było wojsko. W krakowskim zespole miejskim stacjonował Pierwszy Regiment Pieszy Polowy, pod dowództwem generała majora Józefa Wodzickiego. Składał się z dwóch batalionów i ośmiu kompanii, które łącznie miały liczyć 1440 żołnierzy⁴⁹. Obowiązkiem ich kwaterunku byli obarczeni mieszkańcy krakowskiej aglomeracji, bardzo dla nich uciążliwym, mimo pobierania wynagrodzenia za żołnierzy przez właścicieli domów⁵⁰. W samym Krakowie zakwaterowany był sztab oficerów i jedna kompania w domach prywatnych – 177 żołnierzy, natomiast kolejne dwie kompanie miały być zakwaterowane w koszarach – 352 „głowy”. Kolejne trzy kompanie rozlokowano na Kleparzu, Wesołej, Lubiczu, Szlaku, Pędzichowie, Biskupiu, Garbarach, Retoryce, Smoleńsku, Grobli i Rybakach – łącznie w 394 domach. Ostatnie dwie kompanie zakwaterowano na Kazimierzu. Reszta jurydyk ponosiła opłatę kwaterunkową w wysokości 2 lub 4 zł⁵¹. Dodatkowo kompania artylerii koronnej została umieszczona na Stradomiu, szwadrony Pułku Przedniej Straży generała Byszewskiego na Kleparzu, Wesołej, Krowodrzy, Zwierzyńcu i Nowej Wsi, a kilka chorągwi Kawalerii Narodowej m.in. na Prądniku Białym i Czerwonym, Bronowicach, Mistrzejowicach i w Zielonkach⁵². Ponadto mieszkańcy musieli się liczyć z czasowym kwaterowaniem oddziałów, np. w październiku 1791 roku rozlokowano kompanię majora Konstantego Lucke – 191 żołnierzy w trzech jurydykach: Brzegu Miejskim, Wesołej i Lubiczu⁵³. Sprawy kwaterunkowe były jednym z głównych powodów konfliktów między mieszkańcami a wojskiem.

Już we wrześniu 1790 roku doszło do sporu pomiędzy magistratem krakowskim a generałem Józefem Wodzickim o wykwaterowanie części żołnierzy z domów mieszczan do koszar. Na prośbę miasta stołecznego nie chciała się zgodzić Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa dla powiatów

⁴⁸ ANKr., *Liber Epistolarum Urbis Cracoviae*, sygn. 29/33/1323, s. 110, 111.

⁴⁹ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/11, s. 25–29.

⁵⁰ Dodatkowym ciężarem dostarczania furaju i podwód były obarczone wsie krakowskiego zespołu miejskiego, podobnie jak inne miejscowości z powiatu krakowskiego i proszowickiego. Obie powinności były odpłatne, ale zwierzchności wsi dążyły do zwolnienia z tych obowiązków. Od powinności dostarczania furaju Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa powiatów krakowskiego i proszowickiego uwolniła 7 czerwca 1790 roku mieszkańców Zwierzyńca, którzy udowodnili, że nie posiadają gruntów, ocenianych w lustracjach jako łąki i pastwiska; por. ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/1, s. 80.

⁵¹ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/11, s. 31–33.

⁵² Tamże, s. 359, 360.

⁵³ Tamże, sygn. 29/30/19, s. 1089–1092.

krakowskiego i proszowickiego. Władze miasta odwołały się jednak do Komisji Skarbowej Koronnej, która przychyliła się do ich prośby. Mimo wydania odpowiedniej rekwizycji przez Komisję Cywilno-Wojskową, generał Wodzicki starał się jeszcze o zmianę decyzji komisarzy. Ostatecznie 1 października 1790 roku wykwaterowano do koszar 40 żołnierzy⁵⁴. Do podobnych konfliktów dochodziło między dowództwem Dywizji Małopolskiej z Kazimierzem, Kleparzem i jurydykami.

W Komisji Cywilno-Wojskowej rozstrzygano też spory sądowe cywilne, a także związane z nimi sprawy karne. Jej akta dostarczają wiele przykładów skarg mieszkańców aglomeracji krakowskiej na żołnierzy. Wiele spraw dotyczyło kradzieży, jak choćby skarga obywatela Smoleńska Jakuba Gurkiewicza na gemajna (szeregowego) z regimentu generała Wodzickiego⁵⁵, czy wszczęć procesów cywilów przeciwko wojskowym o uszkodzenie ciała, czego przykładem jest pobicie zagrodnika Stanisława Moguli przez dwóch żołnierzy – Stanisława Oliwińskiego i Andrzeja Piątkowskiego w styczniu 1792 roku. Sprawę zgłosił do Komisji ekonom bronowicki Jaworski, który zeznał, że uszkodzono go bito bez żadnej przyczyny. Obydwaj wojskowi zostali skazani na plagę 25 kijów przez dwa dni⁵⁶. Z drugiej strony skarżyło się wojsko na cywilów, głównie w kwestiach podatkowych. Rząd kwaterniczny wystosował notę do Komisji Cywilno-Wojskowej 17 marca 1791 roku, ze skargą na 12 mieszkańców Czarnej Wsi, którzy nie uścili opłaty koszarowej⁵⁷. W sumariuszu not różnych i memoriałów sądowych Komisji Cywilno-Wojskowej krakowsko-proszowickiej odnotowano 217 spraw sądowych między wojskowymi a cywilami w powiatach krakowskim i proszowickim w okresie od 1 marca 1790 roku do 28 sierpnia 1792 roku⁵⁸.

Inne konflikty w społeczeństwie krakowskim toczyły się między mieszczczykami, a właścicielami cechami. Szewcy skarżyli się na garbarzy pod koniec maja 1790 roku, którzy mieli żądać zbyt wysokich cen za wyprawione skóry. Komisja Cywilno-Wojskowa zobowiązała magistrat do wprowadzenia jednolitych taks od skór wyprawnych wołowych, krowich, czy cielęcych⁵⁹.

O równoprawne „wolności” w skupowaniu i wyprawianiu skór, jakimi cieszyli się katolicy, walczyli właściciele garbarni żydowskiej na Kazimierzu –

⁵⁴ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 148, 149, 153, 157.

⁵⁵ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 140.

⁵⁶ Tamże, sygn. 29/30/17, s. 1273, 1277.

⁵⁷ Tamże, sygn. 29/30/2, s. 20.

⁵⁸ Tamże, sygn. 29/30/20, s. 3–49.

⁵⁹ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 73; Z. W i e l e b s k a, *Krakowska komisja porządkowa cywilno-wojskowa 1789–1794*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne. WSP w Krakowie”, nr 12: 1987, s. 194.

Szymon Samelowicz, Abram Salomon i Mojżesz Izraelowicz. Pisali do Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej powiatów krakowskiego i proszowickiego 17 kwietnia 1790 roku:

Jako manufaktorstwo Fabryk wiele dobrego krajowi przynoszą, tak my niżej wyrażeni, na mocy prześwietnej Komisji Skarbu do naszej na Kazimierzu przy Krakowie z znacznym kosztem fundującej Fabryki Skórzanej cedowane były⁶⁰.

Żydzi argumentowali dodatkowo, że odebrali na otwarcie garbarni pozwolenie od starszego synagogi, zakupili niezbędne narzędzia i zatrudnili pomocnika – katolika imieniem Maciej, emigranta z zagranicy (prawdopodobnie z Galicji lub Śląska pruskiego)⁶¹. Komisja już wcześniej wydała dwie rekwizycje: do rewizora skórowego Linowskiego, w celu weryfikacji ilości skór skupowanych przez Żydów kazimierskich oraz magistratu Kazimierza z prośbą o zaświadczenie profesjonalnego prowadzenia przez nich garbarni⁶². Żydzi ostatecznie otrzymali zgodę na wykup skór.

Problem z garbarnią żydowską na Kazimierzu został ponownie poruszony pod koniec 1790 roku Komisja Skarbowa Koronna w liście do Komisji Porządkowej krakowsko-proszowickiej z 7 grudnia nakazała w sprawie wyrobienia i nabywania skór przestrzegać prawa z 27 marca 1790 roku:

Żeby nikomu skóry surowe sprzedawane nie były, tylko Profesjonalistom Katolikom czy Żydom [...] Garbarską czy Rymarską i tym podobną profesją sprawującym, z tym jednak warunkiem, żeby rzeczeni Profesjoniści zaświadczenie swoich Zwierzchności mieli, że istotnie są tej profesji, w jednak Żydom bawiącym się przekupstwem służyć nie powinny⁶³.

Prawdopodobnie Komisja Skarbowa otrzymywała skargi od cechów garbarskich z Krakowa, Kazimierza i Kleparza, gdyż Żydzi stanowili dla nich sporą konkurencję, głównie w tym okresie, kiedy w całym kraju ceny skór były bardzo wysokie. O nieuczciwości żydowskich garbarzy miały świadczyć zeznania chłopca, zatrudnionego przez Żydów na stanowisku majstra. Według listu Komisji Skarbowej chłopiec ten: „sam jeden był w niej majstrem [...], tylko sam jeden czasem robi, że ledwie 3 lub 4 skóry przez kilka niedziel wyrabia”⁶⁴. Z polecenia Komisji Skarbowej Koronnej, Komisja Cywilno-Wojskowa przeprowadziła dochodzenie. Katolicy świadkowie zeznali pod przysięgą, że garbarze żydowscy skupowali skóry pod cudzym nazwiskiem, natomiast magistrat kazimierski potwierdził 8 lutego 1791

⁶⁰ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/17, s. 29, 30.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże, sygn. 29/30/9, s. 190, 191.

⁶³ Tamże, sygn. 29/30/6, s. 104–107.

⁶⁴ Tamże, sygn. 29/30/6, s. 104–107.

roku „półprofesjonalność” Żydów w tym rzemiośle⁶⁵. Sprawa nie została rozwiązana, a Żydzi dalej skupowali i wyprawiali skóry na Kazimierzu.

W okresie od lipca 1790 do lipca 1791 roku toczył się nieprzerwanie spór pomiędzy cechem piekarzy żytnich „czarnych” i pszennych „białych”. Jego powodem było wprowadzenie przepisu 28 czerwca 1790 roku o zniesienie opłaty tzw. „suchedniowego”, którą musieli uiszczać piekarze z Pędzichowa, Zwierzyńca czy Błonia piekarzom z Krakowa, przy wwożeniu swojego chleba do miasta. Prośby cechu piekarzy białych o przywrócenie dawnej opłaty, spotkały się z odmową Komisji Cywilno-Wojskowej. Mimo podtrzymania rekwizycji komisyjnej, napływały liczne skargi piekarzy „żytnich” na „białych” o próby wymuszenia na nich owej opłaty m.in. 21 i 24 lutego oraz 5 sierpnia 1791 roku⁶⁶. Opłaty „suchedniowego” nie przywrócono.

Niekończące się spory trwały pomiędzy magistratem kazimierskim i kahałem żydowskim. Jeden z nich o sprawę równomiernego obowiązku kwaterowania żołnierzy w chrześcijańskiej i żydowskiej części Kazimierza, trwał nieprzerwanie od 1783 roku. Według ustaleń sędziego wielkorządowego Józefa Wielogłowskiego, Kazimierz ze Stradomiem miał zapewnić kwatery dla dwóch kompanii wojska, a „miasto żydowskie” dla dwóch kolejnych. Wobec sprzeciwu ludności żydowskiej, wielkorządca krakowski Ignacy Benoe nałożył na Żydów opłatę w wysokości 6000 zł, którą kahał miał wpłacać na rzecz magistratu kazimierskiego, w zamian za odstąpienie od powinności kwaterunku żołnierzy na terenie „miasta żydowskiego”⁶⁷. Mimo prób odwołania się władz kazimierskich do innych instytucji, wyroki wielkorządowe zostały podtrzymane przez Komisję *Boni Ordinis* dla miast stołowych w 1787 roku i Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową w 1790 roku⁶⁸.

W latach 1788–1792 Kraków, Kazimierz, Kleparz, z innymi jurydykami i przedmieściami uległ przemianom terytorialnym i społecznym. Krakowska aglomeracja miejska, składająca się z samego Krakowa (w obrębie murów miejskich), Kazimierza (wraz z tzw. miastem żydowskim), Kleparza, jurydyk oraz przedmieść, dzięki reformom Sejmu Czteroletniego została prawnie połączona w jednolity organizm miejski. Również jego mieszkańcy, głównie mieszczaństwo przeżyło przeobrażenie jako stan, wskutek zmian prawno-ustrojowych z 1791 roku.

⁶⁵ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 243; 29/30/18, s. 15.

⁶⁶ Tamże, sygn. 29/30/1, s. 119; 29/30/2, s. 2, 90; 29/30/17, s. 79–81, 135; Z. W i e l e b s k a, *Krakowska komisja...*, s. 194.

⁶⁷ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/5, s. 6, 7. Pieniądze te zostały sprzeniewierzone przez szafarza miasta Kazimierza na inne cele; por. F. L e ś n i a k, *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 226.

⁶⁸ ANKr., *Komisje Porządkowe...*, sygn. 29/30/4, s. 6, 7; 29/30/5, s. 6.

Wcielenie owych reform napotykało na przeszkody – spory magistratów, a także konflikty między mieszkańcami omawianego terytorium, do których zaliczali się przedstawiciele wszystkich stanów: szlachta, duchowieństwo, mieszczaństwo oraz chłopci. Ostatnie lata pierwszej Rzeczypospolitej charakteryzowały się ograniczeniem możliwości podróżowania, także w granicach państwa (wprowadzenie paszportów), co wpłynęło na zmianę polityki władz wobec grupy najbardziej mobilnej, a zarazem stanowiący duży odsetek krakowskiego społeczeństwa, tzw. ludzi luźnych. Za integralną część mieszkańców Krakowa w tym okresie należy uznać żołnierzy, których liczba zwiększyła się po rozbudowie garnizonu miejskiego, a co za tym idzie procesów cywilno-wojskowych. Długą listę owych konfliktów zamykają odwieczne spory ludności chrześcijańskiej z gminą żydowską, które nasiliły się w dobie Sejmu Wielkiego.

Przeobrażenia społeczne, rozwój i wzajemne relacje mieszkańców Krakowa były realnym odbiciem ogólnego stanu miasta w okresie tak wielce znaczącym dla historii całej szlacheckiej Rzeczypospolitej.

SUMMARY

Przemysław Jędrzejewski

KRAKOW URBAN COMPLEX – ITS SOCIAL DIVERSITY AND ADMINISTRATIVE CHANGES IN THE TIME OF THE GREAT SEJM

In the second half of the 18th century, Krakow was on the edge of not only territorial but also social transformations. The Krakow urban agglomeration, including Krakow (within the city walls), Kazimierz (together with a so-called Jewish city), Kleparz, a settlement outside the city (*jurydyka*) as well as suburbs, was legally joined in a uniform urban organism thanks to the reform of the Four Years' Sejm. In 1791, in consequence of legal and constitutional changes also the city dwellers, mainly the middle class, underwent transformations. However, the implementation of reforms was troublesome due to the disputes between municipal council as well as the conflicts among city dwellers from all classes: nobility, clergy, middle class as well as peasants, if we classify municipal villages as a part of the Krakow urban complex. Soldiers, the number of whom increased after the development of a city garrison, should be also recognized as an integral part of the city population of that time. At the same time, the number of civil-military suits escalated. A long list of conflicts is ended with an everlasting dispute between the Christians and the Jewish community. Social transformations, development and relations among Krakow inhabitants provided a real picture of the general condition of the city during such an important period for the history of the whole Republic.

